

Sygn. akt II CSK 59/19

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa "R. " Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
z siedzibą w M.

przeciwko P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
z siedzibą w Z.

o zapłatę kwoty 67.650 złotych,

na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 19 lipca 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 7 lipca 2017 r., sygn. akt XIII Ga (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Pozwany – P. sp. z o.o. w Z. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 7 lipca 2017 r. oddalającego jego apelację od wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 13 października 2016 r. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda „R.” Spółki z o.o. w M. kwotę 67 650 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 marca 2015 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu - na podstawie art. 494 k.c. - wzajemnego świadczenia po odstąpieniu przez powoda od umowy łączącej strony. W pozostałym zakresie (co do części roszczenia odsetkowego) powództwo zostało oddalone. Sąd ustalił, że pozwany zawarł z powodem w dniu 24 września 2013 r. umowę o współpracy w zakresie utworzenia zakładów górniczych, w której zobowiązał się w ciągu 8 miesięcy wykonać wszelkie czynności prawne i faktyczne niezbędne do utworzenia, uruchomienia i prowadzenia takiego zakładu. Umowa określała konkretne czynności i ich rezultaty, jakie miał osiągnąć pozwany, z podziałem na etapy. Sąd Rejonowy uznał, że była to umowa o dzieło. Wykonanie jej pierwszego etapu obejmowało m.in. wyszukanie przez pozwanego dla powoda nieruchomości ze złożami żwiru i zapewnienie powodowi zawarcia z jej właścicielem umowy, umożliwiającej eksploatację tych złóż. Pozwany wskazał i doprowadził do zawarcia przez powoda w dniu 3 stycznia 2014 r. umowy dzierżawy nieruchomości, która była pozbawiona pokładów żwiru, co ostatecznie wykazały wykonane w okresie od września do połowy października 2014 r. badania geologiczne. Powód zapłacił pozwanemu pierwszą ratę wynagrodzenia umownego, po czym – zorientowawszy się jeszcze przed przeprowadzeniem badań, że nieruchomość nie spełnia uzgodnionych wymagań, wezwał pozwanego pismem z dnia 18 marca 2014 r. do wykonania umowy, w szczególności przez wskazanie nieruchomości z przeznaczeniem na zakład górniczy i wyliczenia wykonanych dotychczas czynności przewidzianych w umowie. Pozwany nie wskazał nieruchomości ze złożami żwiru, wobec czego powód rok później, pismem z dnia 2 marca 2015 r. odstąpił od umowy, powołując jako podstawę prawną art. 491 § 1 k.c.

Spór dotyczył tego, czy powodowi przysługiwało uprawnienie do odstąpienia od umowy z uwagi na nieosiągnięcie rezultatu pierwszego etapu umowy,

którym było uzyskanie na rzecz zamawiającego praw do zwironośnej działki i prawomocnej decyzji administracyjnej - koncesji na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż kopalin na wskazanej przez niego nieruchomości. Sąd ustalił, że kwota 67.650 zł, której zwrotu domaga się powód została przez niego uiszczona na rzecz pozwanego tytułem wynagrodzenia za zrealizowanie czynności pierwszego etapu, te jednak nie zostały należycie wykonane. Mając na uwadze, że na całość umowy przewidziany był okres 8 miesięcy, tymczasem pod koniec 6-tego miesiąca nie doszło jeszcze do prawidłowego wskazania nieruchomości, na której miałby powstać zakład górniczy – Sąd uznał, że powód uprawniony był do skierowania do pozwanego wezwania do wykonania umowy na podstawie art. 491 § 1 k.c., a następnie – wobec jej niewykonania – odstąpić od niej z uwagi na zwłokę pozwanego w wykonaniu zobowiązania. Powód – mimo wyznaczenia terminu 7-dniowego - skorzystał z uprawnienia do odstąpienia od umowy dopiero w dniu 9 marca 2015 r. Sąd Rejonowy zwrócił ubocznie uwagę, że niewykonanie umowy w terminie 8 miesięcy uprawniało powoda do odstąpienia od niej także bez wyznaczania terminu, na podstawie postanowienia zawartego w § 7 ust. 2 umowy. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, a jego wnioski prawne uzupełnił pogłębioną analizą umowy stron, którą ocenił jako konstrukcję mieszaną, zawierającą w sobie elementy umowy zlecenia i umowy o dzieło. Zgodził się jednak, że do odstąpienia od umowy doszło w chwili, kiedy nie został wykonany nawet pierwszy jej etap, który zakwalifikował jako odpowiadający konstrukcji umowy o dzieło. Potwierdził również, że wystąpiły przesłanki z art. 491 § 1 k.c. usprawiedliwiające odstąpienie od umowy przez powoda i uzasadniające zasądzenie na jego rzecz zwrotu spełnionego świadczenia na podstawie art. 494 k.c.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 491 k.c. oraz art. 494 k.c. oraz naruszenie art. 65 k.c. „przez niewłaściwą wykładnię oświadczenia woli złożonego w piśmie z dnia 18 marca 2014 r.”

We wnioskach żądał uchylenia wyroku w całości i oddalenia powództwa, ewentualnie przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania oraz orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowionego w art. 398⁹ k.p.c., w ramach którego Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania.

Skarżący uzasadnił potrzebę rozpoznania jego skargi przesłanką z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to znaczy jej oczywistą zasadnością, podnosząc, że treść pisma strony powodowej z dnia 18 marca 2014 r., zatytułowanego „wezwanie do wykonania umowy” znajdującego się w aktach sprawy, nie pozwalała na przyjęcie, że powód spełnił przesłankę uprawniającą go do odstąpienia od umowy na podstawie art. 491 k.c. Pismo to stanowiło ponaglenie, wezwanie do wykonania umowy i udzielenia informacji o podjętych czynnościach - w terminie 7 dni od daty jego doręczenia, tj. w czasie, kiedy nie upłynął jeszcze termin do wykonania tej umowy. Zwrócił też uwagę, że powiadomił powoda w wyznaczonym terminie o podjętych przez siebie działaniach. Według pozwanego „niewłaściwe zastosowanie przez Sąd przepisu art. 65 kodeksu cywilnego i art. 491 kodeksu cywilnego spowodowało wydanie nieprawidłowego orzeczenia ponieważ warunkiem zasądzenia zwrotu świadczenia na podstawie art. 494 kodeksu cywilnego jest uprzednie skuteczne odstąpienie od umowy.”

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zachodzi tylko wtedy, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści skargi w sposób jednoznaczny wynika, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie, a jednocześnie orzeczenie jest jaskrawo nieprawidłowe

(por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2015 r., IV CSK 17/15, LEX nr 1770910). Tak rozumianą niewątpliwą słuszność przynajmniej jednego z podniesionych w skardze zarzutów obowiązuje jest unaocznic skarżący.

Argumentacja pozwanego takich walorów skargi nie potwierdza. Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że zgodnie z § 7 ust. 1 umowy pozwany miał zrealizować wszystkie etapy prac, do których się zobowiązał, w terminie 8 miesięcy od daty zawarcia umowy, a więc do dnia 24 maja 2014 r. Uwzględniając szeroki zakres tych czynności oraz stan ich realizacji w dniu doręczenia mu wystosowanego przez powoda wezwania do wykonania umowy, a także treść tego wezwania, w której wprost wskazany został rygor pod jakim ma być zrealizowane, nie sposób przyjąć, że jego interpretacja dokonana przez obydwa Sądy i przypisane mu znaczenie były oczywiście błędne. Nie można też pominąć podniesionego w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji faktu, że prawo do odstąpienia od umowy, jeśli nie została wykonana w uzgodnionym czasie, i to bez obowiązku wyznaczenia dodatkowego terminu, było przewidziane w § 7 ust. 2 umowy.

W związku z tym, że przywołana przez skarżącego podstawa przyjęcia jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wystąpiła, a okoliczności sprawy nie wskazują, aby zachodziły inne przesłanki przewidziane w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia tej skargi do rozpatrzenia.